



PAWEŁ SEKUŁA

ZONA

OPOWIEŚĆ O RADIOAKTYWNYM ŚWIECIE

Paweł Sekuła

ZONA

Opowieść o radioaktywnym świecie

© Copyright by Paweł Sekuła & e-bookowo

Zdjęcie na okładce: Stramyk

Fotografie: Paweł Sekuła, Jacek Domaradzki, Tomasz Róg, Andrij Erdniiev

Skład: Katarzyna Krzan

ISBN: 978-83-8166-143-0

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo

www.e-bookowo.pl

Kontakt: wydawnictwo@e-bookowo.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości
bez zgody wydawcy zabronione

Wydanie I 2020

Spis treści

WSTĘP - JAK POWSTAŁA CZARNOBYLSKA ZONA	6
1. TAŃCZĄCY Z RADIOAKTYWNYMI WILKAMI. FLORA I FAUNA W STREFIE ALIENACJI	17
Królestwo zwierząt	19
Jak jest naprawdę?	25
Czarnobylskie wilkopsy	32
2. OD RADIOAKTYWNEGO ŚMIETNISKA DO REZERWATU PRZYRODY. RÓŻNE OBLCZA STREFY ALIENACJI	43
Poligon wojskowy i międzynarodowe laboratorium	43
Paliwo i polityka	51
Międzynarodowe śmietnisko odpadów radioaktywnych?	59
Ryzyko radiologiczne	64
Pożary	70
Czarnobyl-2	73
Rezerwat przyrody	75
Ekologia i biznes	79
Prypeć – zderzenie cywilizacji	89
Czarnobyl, którego mogło(by) nie być	96
Czego nie pokażą (na razie) turystom w Czarnobylu	104
W krzywym zwierciadle, czyli Zona z twarzą baby Hani	113
Co dalej?	126
3. SARKOFAG	162
Kontrowersyjna „Arka”	173

4. CZARNOBYŁ NIGDY NIE BĘDZIE BEZPIECZNY. WYWIAD Z OLEHEM NASWITEM	181
5. 1000 METRÓW POD ZIEMIĄ. OPERACJA „ZAGŁĘBIANIE”	198
6. Z PRL-u DO CZARNOBYŁA. WYWIAD Z ANDRZEJEM GOŁĄBKIEM.	208
7. „BIZNES-ŚMIERĆ” W STREFIE ALIENACJI	225
ZAMIAST ZAKOŃCZENIA – CZARNOBYLSKA KUNSTKAMERA	250
BIBLIOGRAFIA	257
NOTA O AUTORZE	270

WSTĘP

JAK POWSTAŁA CZARNOBYLSKA ZONA

Mało które wydarzenie w historii współczesnej Europy Wschodniej tak mocno zawładnęło zbiorową wyobraźnią milionów ludzi na całym świecie jak katastrofa w Czarnobylu. Wybuch reaktora w jednej z największych elektrowni Związku Sowieckiego inspirował twórców kina i literatury, zwłaszcza z gatunku *science fiction*, autorów komiksów i gier komputerowych, a także zwykłych internautów przetwarzających motyw Czarnobyla na wszelkie możliwe sposoby. Wyobrażenie o katastrofie w społeczeństwach zachodnich kształtowały w dużym stopniu obrazy wykreowane przez popkulturę i rozrywkę, ostatnio także przez coraz szybciej rozwijający się przemysł turystyczny.

Często jest to obraz zniekształcony, a refleksje odwiedzających Zonę turystów świadczą o tym, że po upływie prawie 35 lat od katastrofy wciąż nie wiemy o niej wystarczająco dużo. Wzrastająca w ostatnim czasie liczba publikacji naukowych poświęconych rozmaitym aspektom tragedii jądrowej powoli przełamuje stereotypy utrwalane przez mass media i kulturę masową, a także sprawia, że znikają „białe plamy” Czarnobyla.

Geneza powstania strefy czarnobylskiej, którą od początku określano Strefą Alienacji lub po prostu Zoną jest ściśle związana

z przebiegiem katastrofy. Wybuch czwartego reaktora Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej (CzEJ) z 26 kwietnia 1986 r. doprowadził do znacznego skażenia promieniotwórczym opadem rozległych obszarów Ukrainy i Białorusi, a w mniejszym stopniu także Rosji. Aby ochronić ludność przed skutkami promienionowania z obszaru o promieniu 10-ciu, a następnie 30-kilometrów wokół elektrowni przeprowadzono przymusowe ewakuacje mieszkańców. Jednocześnie rozpoczęto szeroko zakrojone działania dezaktywacyjne nakierowane na ustabilizowanie sytuacji radiologicznej. Doprowadziły one do zmniejszenia koncentracji promieniotwórczych aerozoli w powietrzu i tym samym obniżenia poziomu promieniowania gamma, nie wyeliminowały jednak całkowicie ryzyka migracji radionuklidów daleko poza obszar katastrofy. Ponieważ oczyszczanie Zony nie przyniosło oczekiwanych rezultatów, jej ziemie zostały wyłączone z eksploatacji gospodarczej i uznane za niebezpieczne dla ludzkiego zdrowia i życia.

Ze względu na zasięg oraz intensywność skażenia promieniotwórczego można wyróżnić kilka podstref w obrębie Strefy Alienacji. Pierwsza – utworzona jeszcze w kwietniu 1986 r. – to strefa o promieniu 10 km wokół zniszczonego reaktora. Jest to obszar najbardziej skażony promieniotwórczymi izotopami cezu i strontu, a także transuranowcami, głównie plutonu i ameryku-241. Przestrzeń drugiej strefy (tzw. buforowej) zawiera się pomiędzy granicą strefy 10 km a zewnętrzną granicą Strefy Alienacji z wyjątkiem miasteczka Czarnobyl, którego obszar mieszkalny wraz z okolicznymi obiektami infrastruktury tworzy strefę trzecią. Na całym obszarze Strefy Alienacji ze względu

na stopień skażenia promieniotwórczego zabroniona jest działalność gospodarcza i rolnicza (produkcja i hodowla) z wyjątkiem przedsięwzięć służących minimalizacji skutków katastrofy, związanych z ukraińskim przemysłem jądrowym oraz prowadzonych w ramach badań naukowych.

Niemal do rozpadu Związku Sowieckiego nie opracowano prawnego statusu Strefy Alienacji, w którym zostałby określony porządek jej funkcjonowania, organów władzy i zarządu. W Zonie pracowało wiele przedsiębiorstw, organizacji poszczególnych ministerstw, które nie były ze sobą związane, a ich działania bardzo często nieskoordynowane. Brakowało kontroli wielu przedsięwzięć wobec czego naruszane były zasady bezpieczeństwa radiologicznego, wjazdu i wyjazdu do Zony, wywozu różnych materiałów itp. W znaczeniu administracyjno-terytorialnym Zona przez długi czas pozostała ziemią niczyją. Brak jednolitej koncepcji zwalczania skutków nuklearnego wybuchu wokół reaktora stawiał pod znakiem zapytania proces stabilizacji radioekologicznej w zamkniętej strefie, a także zwalczania jej negatywnego wpływu na obszary poza jej granicami zamieszkałe przez mieszkańców Ukrainy i Białorusi.

Dopiero w lutym 1991 r. doprecyzowany został stan prawny Strefy Alienacji jako terytorium, z którego ewakuowano ludność w 1986 r., obok niej stworzono Strefę Bezwarunkowego (Obowiązkowego) Wysiedlenia, która w wielu miejscach pod względem stopnia skażenia radionuklidami nie różniła się zbyt wiele od Strefy Alienacji. W 1997 r. do Strefy Alienacji włączono część strefy Bezwarunkowego (Obowiązkowego) Wysiedlenia i tym samym stworzono nową jednostkę: Strefę Alienacji

i Strefę Bezwarunkowego Wysiedlenia o powierzchni 2600 km². Razem powierzchnia obu stref Alienacji i Obowiązkowego wysiedlenia wyniosła 4125 km² – prawie dwukrotnie więcej niż powierzchnia Luksemburga. Jeszcze na początku XXI wieku w strefach tych żyło 136 tys. ludzi¹. Na przestrzeni lat jej granice, zarówno na Ukrainie, jak i Białorusi były wielokrotnie korygowane w zależności od zmieniającego się prawodawstwa odnośnie bezpieczeństwa radiologicznego oraz rezultatów pomiarów radiometrycznych.

Centralnym organem władzy wykonawczej wypełniającym kompetencje państwowe na terenie Strefy Alienacji od 2011 r. była Ukrainńska Agencja Państwowa ds. Zarządzania Strefą Alienacji i Strefą Bezwarunkowego Wysiedlenia (dalej – Agencja Państwowa). Agencja Państwowa jest koordynowana przez Radę Ministrów Ukrainy poprzez ministra Ekologii i Zasobów Naturalnych Ukrainy (wcześniej z ramienia Ministerstwa Nadzwyczajnych Sytuacji Ukrainy, MNS). Do podstawowych zadań Agencji Państwowej należy zarządzanie Strefą Alienacji, minimalizacja skutków katastrofy czarnobylskiej, ochrona ludności przed skutkami promieniowania jonizującego i rekultywacja skażonych terenów².

Strefa Alienacji nie posiada dzisiaj jednego oblicza i chociaż po wybuchu katastrofy wielu specjalistów wieszczyło jej los po-

¹ 20 років Чорнобильської катастрофи. Погляд у майбутнє: Національна доповідь України, Міністерство України з питань надзвичайних ситуацій та у справах захисту населення від наслідків Чорнобильської катастрофи, ред. В.І. Балого, Київ 2006, s. 11.

² P. Sekuła, *Wpływ projektów realizowanych w Strefie Alienacji Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej na zwiększanie bezpieczeństwa radiologicznego na Ukrainie*, [w:] *Problemy bezpieczeństwa Europy i Azji*, pod red. T. Ambroziaka, A. Czołłka, Sz. Gajewskiego, M. Nowak-Paralusz, Toruń 2016, s. 193-209.

ligonów dotkniętych testami nuklearnymi, powolnej degradacji środowiska naturalnego, aż do etapu radioaktywnej pustyni, to czarny scenariusz nie spełnił się. Czarnobylska Zona położona w samym sercu Polesia przeżywa dzisiaj swój przyrodniczy i turystyczny renesans. Jest również swojego rodzaju międzynarodowym poligonem doświadczalnym, który przyciąga badaczy różnych dyscyplin naukowych z całego świata. Choć w dalszym ciągu wywiera ona negatywny wpływ na funkcjonowanie określonego obszaru Ukrainy, to stosunek do niej, nie tylko władz ukraińskich, pozostaje niejednoznaczny, różne są też pomysły mające na celu jej bardziej efektywne zagospodarowanie.

Obszar Strefy Alienacji jest bardzo niejednorodny, a powielany ostatnimi laty w mediach obraz sielankowej i dzikiej natury, opuszczonych wiosek zatopionych w zielonym gąszczu lasów czarnobylskich, z których jak samotny żagiel wyrasta błękitna arka nowego sarkofagu (osłony zniszczonego reaktora), jest tylko częściowo prawdziwy. Tereny pozostawione na pastwę przyrody silnie kontrastują z przemysłową częścią Zony, w której przy udziale pracujących zmianowo tysiące robotników prowadzone są zakrojone na szeroką skalę prace konstrukcyjne, a władze ukraińskie realizują najważniejsze projekty związane z rozwojem przemysłu jądrowego. Natomiast cisza wymarłych wiosek coraz częściej jest zakłócana przez intensywnie rozwijający się ruch turystyczny.

Obserwując procesy zachodzące od wielu lat na terytorium Zony, można odnieść wrażenie, że stała się ona naturalnym spadkobiercą poleskiego mikroświata – krainy od wieków izolowanej i zamkniętej na wpływy z zewnątrz. Warunki przyrodni-

czo-geograficzne Polesia, głębokie lasy, bagna i torfowiska przez stulecia gwarantowały jej mieszkańcom kulturową odrębność od reszty społeczeństwa. Pomimo forsowanej przez komunistyczne władze kolektywizacji i „sowieckiego sposobu życia” folklor mieszkających tutaj do wybuchu katastrofy Poleszczuków przechował najstarsze składniki kultury słowiańskiej i ukraińskiej, zachowały się relikty pradawnych obrzędów, pogańskich wierzeń i zaklęć. Ferdynand Ossendowski pisał w latach 30. XX wieku, że „na Polesiu wszystko niemal jest osobiwe i swoiste, wszystko – świadczące o przechowanych przez ludność tradycjach zamierzchłych czasów, gdy czczono tu panującego nad całym światem Dadźboga Swaróżyca – prasłowiańskiego boga słońca, ognia, widzialnych i niewidzialnych sił przyrody”³.

Obszar ukraińsko-białoruskiego Polesia od wieków stanowił schronienie dla tak zwanych „wolnych ludzi”, którzy szukali w nim ucieczki przed wyzyskiem ekonomicznym i prześladowaniami politycznymi. Był ostoją dla osób pragnących żyć według własnych reguł. Ossendowski pisał, że „w pamięci tkwi mu dokładnie, iż z dawien dawna błota [poleskie – P.S.] kryły w swych matecznikach i nieprzejrzanym chaszczach »wolnych ludzi«, poza prawem pozostających i z prawa drwających zuchwale”, a także „słyszał o istniejących na Polesiu osiedlach, które przypadkowo tylko w 1895 r. wykryły władze rosyjskie. Mieszkańcy ich nie przyznawali się do żadnej narodowości, a nawet wiary, z uporem powtarzając, że są... Poleszczukami”⁴.

³ F.A. Ossendowski, *Polesie*, Poznań 1934, s. 113.

⁴ *Ibidem*, s. 75.

Poleszczukowie stali się w 1986 r. pierwszymi „robinsonami” ery atomowej, którzy w czarnobylskiej Zonie znaleźli swoją wyspę. Ich warunki życia wskutek ograniczeń wynikłych z sytuacji radiologicznej i statusu strefy zostały zredukowane do minimum potrzeb i relacji ze światem zewnętrznym. Niektórzy z lokalnych mieszkańców nigdy nie dali się wysiedlić ukrywając się w lasach i kryjówkach przed oddziałami milicji i żołnierzy. Jeszcze inni – ewakuowani w 1986 r. po upływie paru lat zdecydowali się na powrót do swoich domów. Wszelkie próby ponownego wysiedlenia napotykały na zdecydowany opór. Dopiero w sierpniu 1988 r. Rada Ministrów USRS pogodziła się z obecnością w Zonie ponad tysięcznej społeczności tzw. samosiedleńców (lub samosiołów, ukr. samoseły).

Zona stała się również azylem dla różnej maści rozbiteków życiowych, poszukiwaczy przygód, uciekinierów, dezterów z wojska, a niekiedy niebezpiecznych kryminalistów ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. Za pobyt na jej terytorium gotowi byli ponieść ryzyko konsekwencji zdrowotnych oraz cierpieć dyskomfort prymitywnej egzystencji⁵. Kłusowników i bandy szabrowników przyciągała z kolei perspektywa łatwej zdobyczy, ci ostatni rabowali majątek pozostawiony w opuszczonych wioskach i mieszkaniach Prypeci. Jedną z wielu historii czarnobylskich „robinsonów” były losy Andrija Owdijsa ukraińskiego dezterera z armii sowieckiej, który po ucieczce z oddziału przez dwa lata prowadził życie partyzanta zaledwie trzy kilometry od reaktora. Młody dezterer, który większość czasu spędzał na poszukiwaniu żywności lub w wybudowanej

⁵ А. Прокопенко, *Хрен редьки слаще*, Вестник Чернобыля 1991, nr. 25, s. 1.

przez siebie ziemianie poddał się dopiero w 1991 r. funkcjonariuszom niepodległego państwa ukraińskiego. Stopień skażenia jego odzieży i ciała dorównywał poziomom likwidatorów pracujących w 1986 r. w najbardziej niebezpiecznych miejscach 30-kilometrowej strefy⁶.

Na przestrzeni ostatnich trzech dekad popularna Zona szczególnie mocno zaistniała w świadomości najbardziej doświadczonych jej skutkami mieszkańców Ukrainy i Białorusi. Jednakże wskutek dokonujących się w niej przemian i postępującego procesu przekształceń krajobrazu przyrodniczo-kulturowego, zmieniało się także jej postrzeganie w społeczeństwach posowieckich. Z miejsca największej katastrofy technologicznej XX wieku, tragicznego symbolu dominacji Moskwy Strefa Alienacji zaczęła jawić się jako wielki projekt inwestycyjny, obszar komercyjny z dużym potencjałem turystycznym i ekonomicznym, jako rezerwat przyrody dzikich zwierząt, ale również jako strefa korupcji, która jak w soczewce skupia największe patologie ukraińskiego systemu polityczno-gospodarczego.

Nie bez znaczenia dla kierunku rozwoju Zony było objęcie fotelu prezydenta Ukrainy przez Wołodymyra Zełenskiego, znanego komika, ale także odnoszącego sukcesy biznesmena i utalentowanego pijarowca, który z powodzeniem wypromował markę swojej firmy – studia filmowego „Kwartał-95”. Zmiany w strefie pod wpływem nowego kierownictwa pokazują, że celem administracji prezydenta jest wypromowanie w świecie nowej marki, głównie turystycznej, której najważniejszym prze-

⁶ В. Савран, *Убежище возле... ЧАЭС*, „Вісник Чорнобиля” 1991, nr 93, s. 1, 3.

śłaniem (*brand message*) jest hasło „Bezpieczny Czarnobyl” zachęcającej do odwiedzin promieniotwórczej strefy przez zagranicznych turystów⁷.

Czarnobyl jako produkt eksportowy Ukrainy, którego najważniejszym elementem będzie turystyka w Zonie, to temat, który wywołuje wiele emocji i budzi kontrowersje wśród samych Ukraińców. Przede wszystkim jednak pokazuje jak dalece zmieniło się podejście do tej tragedii – stawianej w jednym rzędzie z Wielkim Głodem i represjami stalinowskimi –ukraińskich elit decyzyjnych, które jeszcze dwie dekady temu prezentowały bardzo konserwatywne stanowisko odnośnie podobnych projektów.

Warto zauważyć, że pomimo reformatorskich zapędów nowych władz specyfika i reguły panujące w Strefie Alienacji różniły się znacznie od realiów poza jej granicami. Jeszcze w latach 90. ukraińscy publicyści zauważyli, że czarnobylska strefa była czymś w rodzaju „państwa w państwie”, którego złożone stosunki z władzami w Kijowie skłaniały dziennikarzy do porównań o czarnobylskim Lesotho na Ukrainie⁸. Wizytujący Zonę w 2015 r. ówczesny premier Ukrainy Arsenij Jaceniuk określił panujące tam porządki mianem „radzieckich” i zagroził, że wkrótce „zrobi porządek”, jednak jego interwencja w najmniejszym stopniu nie wpłynęła na sposób funkcjonowania strefy, podobnie jak nie zostawiła

⁷ „Безпечний Чорнобиль” Зеленського: Що це таке і коли очікувати перших результатів, <https://ua.112.ua/golovni-novyni/bezpechnyi-chornobyl-zelenskoho-shcho-tse-take-i-koly-ochikuvaty-pershykh-rezultativ-499665.html> [03.12.2019].

⁸ И. Баснина, *Чернобыль – город темный*, „Вестник Чернобыля” 1992, nr 92 (431), s. 4.

tam śladu „reformatorska” działalność jego poprzedników, dwóch Wiktorów – Juszczenki i Janukowycza⁹.

W Zonie od początku panowały niepisane nigdzie zasady, a zmiany kierownictwa nie wpływały znacząco na zmianę „reguł gry”. Strefa Alienacji – mikrokrólestwo o prawnie wytyczonych granicach i sporym budżetem posiadała również swoich „monarchów”, którymi z nadania Kijowa byli dyrektor generalny CzEJ i szef Ukrainńskiej Agencji Państwowej. Swoista dwuwładza, którą roztaczali nad strefą była przyczyną licznych konfliktów wewnętrznych, a brak efektywnej kontroli ich poczynań sprzyjał olbrzymiej defraudacji środków przeznaczonych na funkcjonowanie strefy i likwidacji skutków katastrofy. Korzystali oni nie tylko ze swojego wyjątkowego statusu i prerogatyw, ale również oligarchicznego systemu państwa, układów mafijnych oraz niepomagania organów sprawiedliwości w sferze walki z korupcją i przestępczością zorganizowaną. Symbolem upadku jednego z włodarzy Zony była ucieczka do Rosji w 2018 r. wieloletniego dyrektora generalnego CzEJ Ihora Hramotkina oskarżonego o zdefraudowanie 40 mln hrywien¹⁰.

Jutro Strefy Alienacji to wyzwanie i zarazem wielki potencjał, którego wykorzystanie będzie kluczowe w najbliższych latach

⁹ Яценюк пропонує звільнити голову Чорнобильської зони відчуження і почати стосовно нього кримінальне провадження, <https://ua.112.ua/golovni-novyni/yatseniuk-proponuie-kabminu-zvilnyty-holovu-chornobylskoi-zony-vidchuzhennia-260185.html>; Арсеній Яценюк запропонував звільнити керівника зони відчуження, <http://nfront.org.ua/news/details/arsenij-yacenyuk-zaproponuvav-zvilniti-kerivnika-zoni-vidchuzhennya> [03.12.2019].

¹⁰ О. Ситнік, План для Чорнобиля: Знищити “схематоз”, економічна зона і півмільйона туристів, <https://www.epravda.com.ua/publications/2019/10/8/652387/> [03.12.2019].

i dekadach. Nie wiadomo, w jakim stopniu nakreślone kierunki działalności w Zonie będą rozwijane także w przyszłości. Warunkiem sukcesu będzie zastosowanie odpowiednich narzędzi do realizacji strategicznych decyzji oraz spójna wizja rozwoju. Profesjonalizacja i przejrzystość działań rządu ukraińskiego, państwowych instytucji będą odpowiedzialne nie tylko za powodzenie wielu projektów na terenie Zony, ale także budowanie wokół nich atmosfery zaufania i rozszerzenia współpracy międzynarodowej.

NOTA O AUTORZE

Dr Paweł Sekuła – historyk, kulturoznawca. Adiunkt w Katedrze Ukrainoznawstwa na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od wielu lat prowadzi badania dotyczące różnorodnych konsekwencji katastrofy jądrowej w Czarnobylu. Uczestnik ekspedycji naukowych do czarnobylskiej Strefy Alienacji. Autor artykułów naukowych oraz dwóch książek poświęconych katastrofie: *Czarnobyl. Społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturowe konsekwencje katastrofy jądrowej dla Ukrainy*, Kraków 2014; *Likwidatorzy Czarnobyla. Nieznane historie*, Warszawa 2019.